

zaPAU

SŁOWNIK

Mój przyjaciel, profesor Andrzej Kajetan Wróblewski, fizyk i historyk nauki, wielki znawca herbaty, znany kolekcjoner kaktusów i starych książek, zdobył i podsunął mi niedawno SŁOWNIK PRAWDY I ZDROWEGO ROZSAĐDKU Kazimierza Bartoszewicza, wydany w Warszawie w 1905 roku. Poniżej kilka próbek tego staroświeckiego humoru.

ANDRZEJ BIAŁAS

A m e r y k a, najbogatsza część świata, ponieważ połowa jej ludności składa się ze zbiegłych z Europy kasjerów, lub ich potomków.

D o ś w i a d c z e n i e, rzecz bardzo chwalona, ale posiada szybkość żółwia i przychodzi dopiero wówczas kiedy go już nie potrzeba.

D y s k u s j a, rzecz okrągła, bo „się toczy”. „Otworzyć” dyskusję znaczy narazić obecnych na potężny atak gadulstwa, przeciw któremu można się w części zabezpieczyć przez zatkanie uszów watą lub palcami.

„Zamknięcie” dyskusji – cios wymierzony w serce gadułów. „Poważna” dyskusja tyle co: nudna, – dyskusja „ożywiona”, to samo, co wzajemne skakanie sobie do oczu; dyskusja „wyczerpująca” wyczerpuje cierpliwość słuchaczy; wreszcie dyskusja „bezelowa” jest ta, po której nie idzie się do handelku.

E l b a, rzeka, która niegdyś odgraniczała Słowian od Niemców; zwała się wówczas Łaba. Jest wszelka nadzieja, że jeżeli Niemcy dalej, tak jak obecnie, będą pracowali nad pozyskaniem sympatii Europy w ogóle, a Słowian w szczególności, rzeka ta powróci do swego nazwiska i stanowiska. Co daj Boże – amen!

F a ł s z, najpotężniejszy mocarz, rządzący prawie całym światem. Na każdym kroku spotykamy fałszywych ludzi, fałszywe pieniądze, fałszywe sądy, fałszywe serca, fałszywe nauki, fałszywe cnoty, fałszywe rumieńce, fałszywą miłość, fałszywe masło, fałszywych przyjaciół, fałszywe apetyty, fałszywe rodowody, fałszywe wino, fałszywe biusty, fałszywe entuzjazmy, fałszywą dumę, fałszywe bogactwa, fałszywą politykę, fałszywe głosy, fałszywe wnioski, fałszywą pobożność, fałszywy patriotyzm, fałszywą filantropję, fałszywe brylanty, fałszywy wzrok, fałszywy uśmiech, fałszywą kawę i herbatę, fałszywe mleko, fałszywe poglądy i t. d. Prawdziwą jest tylko nędza ludzka.

G ł u p o t a, prawdziwy dar nieba, główna podstawa do szczęścia, jakie daje zadowolenie ze siebie. [...]

Głupcy mają szczęście i w tem, że tomy o nich popisano.

Oto kilka mądrych myśli o głupocie: Cycero mówi, że z niema nic nieznajniejszego jak głupiec w szczęściu i że iema głupstwa, którego nie bronil lub nie uczył który z filozofów. Arystoteles twierdzi: jest rzeczą głupiego gniewać się gdy nie trzeba i nie gniewać się gdy trzeba. Według Bakona, natura odmówiła głupiemu zdolności i rozumu, a on stara się to zastąpić zarozumiałością i uporem.

„Z głupotą nawet bogowie napróżno walczą”. (Schiller). [...]

Mickiewicz mówi w „Panu Tadeuszu”:

Wiem z doświadczenia, nawet głupi się przydadzą

Byle tylko poczciwi i pod mądrych władzą.

Eklektystyk radzi: „Z głupim nie mów wiele, odstęp od niego, a znajdziesz pokój i nie będziesz utrapion głupstwem jego”. Górczyzewski

(Boileau) pisze:

Głupiec, co na mnie rozwarł zjadliwą swą paszczę,
Mniej mnie trwoży niż głupiec, co mnie niby głaszczę.
[...]

K a m i e ń, przyrząd do rozbijania głów. Bywają kamienie piekielne, młyńskie, filozoficzne, nerkowe i t. d.

Położenie kamienia „węgielnego” daje sposobność uczciwego upicia się – tracą ją ci, co, „siedzą w domu kamieniem”. Na „drogich” kamieniach rozbija się niejednokrotnie cnota niewieścia. Podobno byli dawniej tacy, co trzymali się przykazania: „Kto na ciebie kamieniem, ty na niego chlebem”; obecnie trudno się do niego zastosować, raz z powodu, że chleb znacznie podrożał, a po drugie dlatego, że tylu ludzi rzuca dziś na innych kamieniami, iż nie starczyłoby mąki do wypieku odpowiedniej ilości chleba. Z tego powodu weszła w życie maksyma: kto na ciebie kamieniem, ty na niego dwoma, – albo: kto na ciebie kamieniem, ty na niego błotem.

K w a l i f i k a c j a, rzecz wymagana od niższych urzędników. Na wyższe stanowiska (prezesów, dyrektorów i t. d.) wymaga się braku kwalifikacji.

O d e z w a, nagromadzenie górnolotnych frazesów. Zysk z odezw mają najczęściej ci tylko, co je podpisują, ponieważ rodzi się w społeczeństwie przekonanie, że owi panowie czemś są i coś znaczą.
[...]

O p i n j a p u b l i c z n a, była to bardzo porządna niewiasta, która się jednak „puściła”. Talleyrand mówił: „znam kogoś, co ma więcej rozumu, niż Napoleon, Wolter i wszyscy ministrowie, jacy byli, są i będą – jest to opinja publiczna.” Ale Talleyrand dawno umarł, a rozumna i uczciwa niewiasta zesłała na ladacznicę, korząc się przed każdym powodzeniem. Kiedy pewnemu magnatowi, ubiegającemu się o wysokie stanowisko, zwrócono uwagę, że ma „popsutą opinję”, – uśmiechnął się i zapytał: a ileż będzie kosztowała jej reparacja?

P a n t e o n, reśursa dla zmarłych, do której wstęp wolny jedynie za biletami, wydawanymi przez t. zw. opinję publiczną, osobę bardzo wpływową i potężną, ale rzadko prowadzącą się moralnie

W e g e t a r j a n i e, ssaki roślinożerne o niewykształconem podniebieniu. Obchodzą się bez jaj, mięsa, a nawet mleka, – bez tego ostatniego zazwyczaj dopiero od drugiego roku życia. Dla zasady żenią się z kobietami bardzo chudymi. Życie ich jest vegetacją, stąd pochodzi ich nazwa.

Z j a z d, środek do przyjemnego zabawienia się techników, prawników, lekarzy, historyków i t. d. Idzie o wspólne obiady, wycieczki, o sposobność do „trąbki”, do poflirtowania, do wzajemnej admiracji i t. d. Dla przyzwoitości układa się mądry program, bywają odczyty, dyskusje. Główny pożytek z tych zjazdów bywa dla hotelarzy i restauratorów.

PAUza Akademicka – www.pauza.krakow.pl – tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.

Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Janusz Limon, Ewa Lipska, Stanisław Rodziński, Piotr Sztompka, Marta Wyka, Jakub Zakrzewski.

Redakcja: Andrzej Białas – redaktor naczelny; Andrzej Borowski, Andrzej M. Kobos, Piotr Malecki, Marian Nowy – redaktorzy; Adam Korpak, Krzysztof Skórczewski – grafika; Ryszard Otręba – „Galeria PAUży”; Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny; Witold Brzoskowski, Monika Mentel – fotoskład; Wydawnictwo PAU – konsultacje.

Adres do korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31-016 Kraków, ul. Sławkowska 17; e-mail: pauza@pau.krakow.pl

Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi.